

i trzeba je dopiero szukać w „Ateneum Kapłańskim” — w „Homo Dei”, w „Misterium Christi”. Z „Tygodnikiem Powszechnym” współpracował od pierwszego numeru — jeszcze przed kilku laty wydrukował tak przejmującą rzecz o starości. To wszystko razem wzięte ma wartość nie do pogardzenia, bo wprowadza w osobisty świat jego myśli, przekonań, uczuć i — co najważniejsze — pobożności. Z tego względu nawet nieczęste i niewielkie rozmiarami teksty, które mógł ogłosić w „Misterium Christi”, zasługują na uwagę.

Kraków—Tyniec

O. PAWEŁ SZCZANIECKI OSB

O. Franciszek Małaczyński OSB

REALIZACJA ODNOWY LITURGII W POLSCE

Biskupi polscy brali udział w obradach Soboru Watykańskiego Drugiego nad *Konstytucją o liturgii* i uczestniczyli w jej uchwalaniu. Konferencja Plenarna zgłosiła jednak zastrzeżenia co do sposobu realizacji Konstytucji o liturgii i terminów wyznaczonych przez Radę do wykonania tej konstytucji.

Życie liturgiczne, jak każde życie, może się rozwijać tylko drogą spokojnej ewolucji, a nie skokami. Dlatego Episkopat Polski przyjął zasadę stopniowej realizacji reformy liturgii w Polsce, kładąc nacisk na spokojne przeszkolenie duchowieństwa i wiernych oraz staranne przygotowanie nowych ksiąg liturgicznych¹.

Konferencja Episkopatu Polski zdawała sobie sprawę, że w Polsce uprzedzono szereg reform postulowanych przez Sobór. W Polsce od dawna wierni śpiewali po polsku w czasie Mszy św. oraz obrzędów związanych z rukiem kościelnym. W najstarszych agendach płockich przy tekstach procesji widnieje rubryka: „clerus litteraliter, populus vulgariter”, to znaczy, duchowieństwo śpiewa według podanego tekstu, a lud w swoim języku. Już przed Soborem Watykańskim Drugim Polska otrzymała indult na odczytanie Epistoły i Ewangelii po polsku. W niedziele i święta w polskich kościołach śpiewano Nieszpory w języku polskim. Jeszcze przed Soborem został opracowany i wprowadzony do użytku nowy rytuał dwujęzyczny zawierający obrzędy sakramentów, obrzędy pogrzebu i wybrane błogosławieństwa². Ten zbiór obrzędów nie był zwykłym przekładem rytuału rzymskiego, lecz zawierał szereg adaptacji i nowych formuł. Wprowadzono w nich czytania z Pisma św. związane z szafowaniem sakramentów i sakramentaliów. Odpowiedni zespół Rady do wykonania Kon-

¹ Por. H. Sobeczko, *W trosce o liturgiczne dziedzictwo*, Opole 1986, s. 151 i następn.

² *Collectio rituum continens excerpta e Rituali Romano ecclesiis Poloniae adaptato*, Katowice 1963.

stytucji o liturgii cytował nasz rytuał, jako jedno ze źródeł do opracowania nowych obrzędów sakramentu małżeństwa dla całego Kościoła. Wydawanie nowych ksiąg liturgicznych nie było więc w Polsce sprawą nagłą. Bez żadnej szkody dla duszpasterstwa można było starannie opracowywać nowe księgi i starać się równolegle o należytą formację duszpasterzy i wiernych.

FORMACJA DUCHOWIEŃSTWA I WIERNYCH

Konstytucja o liturgii stwierdza, że nie można osiągnąć należytego udziału wiernych w liturgii „jeżeli najpierw sami duszpasterze nie będą przeniknięci duchem i mocą liturgii i nie staną się jej nauczycielami. Konieczne więc należy zapewnić duchowieństwu odpowiednie wyrobienie liturgiczne³.

W okresie Soboru i po nim wielu kapłanów polskich odbyło studia specjalistyczne w dziedzinie liturgii w Rzymie i w Paryżu. Kontynuowano również studia liturgiczne na KUL. Dla formowania promotorów odnowy liturgii w roku 1966 kardynał Wojtyła powołał w Krakowie Studium Liturgiczne. W roku 1968 Studium przemianowano na Instytut. Został on agregowany do Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie i z czasem zorganizował odrębne sekcje muzyki kościelnej i sztuki sakralnej.

Owocem posoborowego kształcenia pracowników naukowych w dziedzinie liturgii było 6 habilitacji, ponad 40 doktoratów, kilkadziesiąt licencjatów i magisteriów. Pod tym względem zajmujemy pierwsze miejsce w Europie. Dzięki temu wszystkie seminaria duchowne mają profesorów liturgii odpowiednio przygotowanych.

Formacja liturgiczna jest również uwzględniona w programach kształcenia katechetek. W ramach wakacyjnych kursów dla duchowieństwa są poruszane zagadnienia liturgiczne. Mówi się o tych sprawach na spotkaniach przełożonych zakonnych i wychowawców młodzieży zakonnej. Co roku odbywa się seminarium naukowe wykładowców liturgii poświęcone przestudiowaniu wyznaczonego tematu. Co dwa lata odbywa się w Krakowie sympozjum organizowane przez Instytut Liturgiczny, w którym uczestniczą prelegenci krajowi i zagraniczni. Co roku Akademia Teologii Katolickiej organizuje wakacyjne kursy dla duchowieństwa, w których aspekt liturgiczny jest zawsze uwzględniony.

Referaty wygłoszone na seminariach i sympozjach są wydawane w tematycznych numerach periodyków i stają się dostępne dla wszystkich czytelników.

Ruch „Światło—Życie” odgrywa znaczną rolę w dziele wprowadzenia młodzieży w życie sakramentalne i w modlitwę liturgiczną. Z członków ruchu „Światło—Życie” wywodzi się wielu lektorów, kantorów i animatorów życia liturgicznego w parafiach. Odbyły się kursy dla referentów liturgicznych prowinji zakonnych i wychowawców młodzieży zakonnej.

Oprócz pism specjalistycznych nie żałowały miejsca na tematy liturgiczne: *Ateneum kapłańskie*, *Homo Dei*, *Tygodnik Powszechny* oraz tygodniki diecezjalne.

³ KL 14.

WYDAWANIE KSIĄG LITURGICZNYCH

Konstytucja o liturgii zawiera nakaz zrewidowania i odnowienia ksiąg liturgicznych, a ponadto dopuszcza używanie języka żywego. Po ustanowieniu Rady do spraw wykonania Konstytucji o liturgii kilkadziesiąt zespołów tej Rady przystąpiło do pracy nad nowymi księgami.

Ponieważ obrzędy sakramentów są krótsze od liturgii mszalne, Rada do wykonania Konstytucji o liturgii rozpoczęła publikację nowych ksiąg od obrzędów sakramentów i poleciła krajowym Konferencjom Episkopatu troskę o przygotowanie wydań w językach żywych. Aby ułatwić pracę polskiej Komisji do spraw Liturgii, ks. bp Franciszek Jop powołał do dzieła tłumaczenia tekstów szereg zespołów tłumaczy w różnych miastach. Poszczególne zespoły otrzymały do tłumaczenia część rytuału i miały we własnym zakresie postarać się o adiustację językową, a następnie przekazać tłumaczenia do Komisji Episkopatu do spraw Liturgii, która kierowała przekład do zespołu rewizyjnego. Taką drogą powstały *Obrzędy chrztu dzieci*. Natomiast w następnych tomami nie szło tak łatwo. Lepiej wypadły teksty, które przygotował jeden tłumacz. Tam, gdzie była praca zespołowa, nie zadbano o uzgodnienie terminologii poszczególnych rozdziałów i nie brano pod uwagę terminologii ustalonej już w opublikowanych księgach. Dlatego praca Komisji była bardzo duża i żmudna. *Obrzędy chrztu dzieci* oraz teksty, które przewidują duże adaptacje krajowe (jak *Obrzędy sakramentu małżeństwa* i *Obrzędy pogrzebu*) rozsyłano do wszystkich diecezji celem opublikowania. Wszystkie teksty przeszły przez dokładną recenzję członków Komisji do spraw Liturgii. Warto zaznaczyć, że wszystkie operacje dokonywały się przy użyciu maszyn do pisania. Dopiero w ostatnich latach można było korzystać z usług kserograficznych. Stopniowo ukazały się drukiem następujące księgi:

- a) *Obrzędy chrztu dzieci*, Katowice 1972;
- b) *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, Katowice 1974;
- c) *Obrzędy bierzmowania*, Katowice 1975;
- d) *Obrzędy pogrzebu*, Katowice 1977;
- e) *Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo*, Katowice 1978;
- f) *Obrzędy pokuty*, Katowice 1981;
- g) *Komunia święta i kult tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą*, Katowice 1984;
- h) *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, 2 wydanie, Katowice 1986;
- i) *Obrzędy chrztu dzieci*, 2 wydanie, Katowice 1986;
- j) *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, Katowice 1988.

W układzie i tekstach tych ksiąg zastosowano adaptacje do naszych potrzeb.

Biorąc pod uwagę polskie możliwości typograficzne, księgi rytuału prezentują się nieźle. Polskie wydanie *Obrzędów chrztu dzieci* Rada do wykonania Konstytucji o liturgii uznała za jedno z największych wydań odnowionej liturgii⁴. Sekretarze Komisji do spraw Liturgii krajów Europy z uznaniem wyrażają

⁴ Pismo sekretarza Rady do ks. bpa Franciszka Jopa.

się o polskim wydaniu *Obrzędów pogrzebu* i *Sakramentów chorych*. Polski duszpasterz w książce z obrzędami pogrzebu ma wszystko, co może mu być potrzebne. Duszpasterz francuski do odprawienia pełnego pogrzebu ze stacjami w domu, w kościele i na cmentarzu, oprócz mszału musi mieć 3 książki, każda innego formatu⁵.

Co do terminów ukazywania się poszczególnych tomów rytuału, trzeba pamiętać, że jesteśmy uzależnieni od planów wydawniczych, przydziałów papieru i możliwości drukarni. Dlatego Konferencja Episkopatu Polski otrzymała dyspensę papieża od zachowania terminów wprowadzenia do użytku poszczególnych ksiąg, przewidywanych w ogólnych zarządzeniach. Praktyka pokazała, że także inne kraje nie mogły zachować tych terminów.

Stopniowe i powolne wprowadzenie nowych obrzędów liturgicznych dało możliwość lepszego przygotowania duchowieństwa i wiernych, i uchroniło pozborność Polaków od szoku, jaki wywołują zmiany gwałtownie wprowadzane.

Wprowadzenie każdej księgi poprzedzało sympozjum profesorów, instrukcja Episkopatu dla duchowieństwa, konferencje kapłanów i list pasterski do wiernych.

Wypada zaznaczyć, że oprócz ksiąg wydanych drukiem opublikowano techniką małej poligrafii obrzędy należące do Pontyfikatu Rzymskiego: *Święcenia i posługi*, *Konsekracja kościoła* oraz *Obrzędy koronacji wizerunku NMP*. Dzięki tym wszystkim wydaniom Kościół polski dysponuje tekstami potrzebnymi do sprawowania liturgii sakramentów i sakramentaliów⁶.

Obrzędy zawarte w nowych księgach liturgicznych bez trudności weszły w życie. Udział rodziców i chrzestnych w obrzędach chrztu dzieci na pewno jest bardziej świadomy. Rośnie ilość Komunii św. chorych. Nie przeżywamy takiego kryzysu w korzystaniu z sakramentu pokuty, jaki przeżywają kraje zachodnie. Coraz częściej szafuje się sakrament chorych na początku niebezpiecznej choroby, a nie w ostatniej chwili. Powoli upowszechnia się praktyka sprawowania sakramentu małżeństwa w czasie Mszy św. W obrzędach pogrzebowych przyjął się kolor fioletowy, lepiej harmonizujący z tekstami odnowionej liturgii, która głosi paschalne misterium Chrystusa, i nadzieja chrześcijańska rozjaśnia smutek łączący się ze śmiercią.

LEKCJONARZ MSZALNY

W roku 1969 Stolica Apostolska opublikowała schematy nowego lekcjonarza mszalnego, pt. *Ordo lectionum Missae*⁷, a w latach następnych pełny *Lekcjonarz mszalny* w 3 tomach⁸. Został on oparty na tekstach Starej Wulgaty.

⁵ — *La célébration des obsèques*, Paris 1972;

— *Prières pour les défunts a la maison et au cimetière*, Paris 1972;

— *Lectonnaire pour la Liturgie des défunts*, Paris 1974.

⁶ *Ustanowienie lektorów i akolitów i przyjęcie kandydatów do diakonatu i kapłaństwa oraz Obrzędy święceń diakonów, kapłanów i biskupa*, Warszawa 1977.

⁷ *Ordo lectionum Missae*, Watykan 1969.

⁸ *Missale Romanum — Lectionarium*, I—III, Watykan 1970—1972.

Natomiast wszystkie lekcjonarze krajowe czerpią teksty ze współczesnych przekładów Pisma św., opartych na tekstach oryginalnych. Ta rozbieżność bardzo utrudniała pracę redaktora. Ponadto w tekście łacińskim znalazły się perykopy mało budujące, oraz nieszczęśliwie podzielone teksty, kończące się przykrymi skojarzeniami. Staraliśmy się tego uniknąć w tekście polskim. W lekcjonarzu łacińskim psalmy responsoryjne zostały opracowane bez uwzględnienia praktycznej możliwości wykonania ich przez wiernych. Refreny o bardzo różnej długości powtarzają się bardzo nieregularnie. W praktyce utrudnia to udział wiernych w tej części liturgii. W polskim *Lekcjonarzu mszalnym* przyjęliśmy zasadę, że refren ma zawsze 11 zgłosek i powtarza się regularnie co dwa wiersze. Dzięki temu wierni w Polsce uczestniczą żywo w psalmie responsoryjnym i bez trudu śpiewają ten psalm nawet mali kantorzy. Francuzi w drugim wydaniu swojego Lekcjonarza przyjęli polski system podziału psalmu responsoryjnego na zwrotki dwuwierszowe.

Polski *Lekcjonarz mszalny* ukazał się w wydawnictwie „Pallottinum” w latach 1972—1977.

Opublikowano szereg komentarzy do nowego lekcjonarza oraz homilie na nim oparte. Dzięki nowemu lekcjonarzowi wzrosła znajomość Pisma św. i zainteresowanie jego księgami. Liczne krajowe i zagraniczne wydania Biblii rozchodzą się błyskawicznie.

MSZAŁ POLSKI

Gdy w roku 1970 ukazało się pierwsze typiczne wydanie mszału Pawła VI, przystąpiliśmy do pracy nad jego tłumaczeniem na język polski. Pracę trzeba było zacząć od sporządzenia dokładnych kartotek modlitw i antyfon, ponieważ opracowanie związane z mszałem potrydenckim stały się nieaktualne. Po sporządzeniu kartotek przystąpiliśmy do tłumaczenia. Ks. kard. Wyszyński wyraźnie odradzał pośpiech i obserwował reakcje krajów zachodnich na nowy mszał. Jak wiadomo, nie wszędzie były one entuzjastyczne. Mszał rzymski wydany w roku 1970 nosił wyraźne ślady pośpiechu w pracy redakcyjnej. Kilkakrotnie ogłaszano „Corrigenda”, a 2 wydanie typiczne z roku 1975 wniosło setki zmian i poprawek. Po ukazaniu się tego wydania poprawionego musieliśmy gruntownie zrewidować polski przekład i uwzględnić zmiany. Aby zaradzić bieżącym potrzebom, Kuria Metropolitalna w Warszawie opublikowała wydanie studyjne nowego mszału techniką małej poligrafii⁹. Podobną techniką Kuria Kielecka wydała *Obrzędy Wielkiego Tygodnia z nutami*¹⁰.

Kongregacja Kultu Bożego poleciła dokonać rewizji krajowych przekładów *Ordo Missae* i Modlitw eucharystycznych. Pracę tę wykonała Komisja Episkopatu do spraw Liturgii, stale kontaktując się z polonistami. Poprawiony tekst *Ordo Missae* oraz cały mszał otrzymał zatwierdzenie Konferencji Plenarnej Episkopatu, a następnie Kongregacji Kultu Bożego dnia 28 kwietnia

⁹ *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, wydanie studyjne, Warszawa 1978.

¹⁰ *Wielki Tydzień*, Kielce 1974.

1984 roku. Podkomisja do spraw muzyki kościelnej opracowała melodie. Mszał ukazał się w wydawnictwie „Pallottinum” w Poznaniu, w roku 1986.

Mszał rzymski dla diecezji polskich zawiera formularze mszy własnych wszystkich diecezji polskich. Oprócz prefacji zawartych w mszale łacińskim podano 2 prefacje o Najśw. Maryi Pannie, których można użyć w całym roku, a ponadto prefacje:

- 1) o Najśw. Maryi Pannie Bolesnej;
- 2) o Najśw. Maryi Pannie Królowej Polski;
- 3) o św. Wojciechu, biskupie i męczenniku;
- 4) o św. Stanisławie, biskupie i męczenniku;
- 5) o św. Jadwidze Śląskiej.

Przy tłumaczeniu prefacji wykorzystano wstępy i zakończenia krótkie, przewidziane w wydaniu typycznym jako teksty do wyboru. Dzięki temu wstępy i zakończenia lepiej harmonizują z rokiem kościelnym.

Oprócz czterech Modlitw eucharystycznych zawartych w mszale łacińskim, mszał polski zawiera piątą Modlitwę eucharystyczną z wariantami A, B, C, D; dwie Modlitwy eucharystyczne o tajemnicy pojednania i trzy Modlitwy eucharystyczne na msze z udziałem dzieci. W pierwszej Modlitwie eucharystycznej zwiększono liczbę wstawek zawierających wspomnienie tajemnicy dnia w modlitwie „Communicantes”. Podobne wspomnienie wprowadzono w drugiej i trzeciej Modlitwie eucharystycznej.

Przed Modlitwą Pańską umieszczono wprowadzenie na poszczególne okresy roku kościelnego. Podobnie podano różne wprowadzenia do modlitwy o pokój.

Msze o Świętych poprzedza nota biograficzna, która ułatwia przygotowanie wprowadzenia do Mszy o tych Świętych.

Prawie równocześnie z mszałem ołtarzowym ukazał się *Mszał z czytaniem* dla wiernych, w opracowaniu ks. Loski¹¹.

Przewiduje się dalsze wydawnictwa tego typu przeznaczone dla uczestników Mszy św. Z okazji II Narodowego Kongresu Eucharystycznego w roku 1987 ukazało się kilka książek o Eucharystii. Wszystkie one przyczyniają się do lepszego zrozumienia tego misterium. Można ufać, że teksty nowego mszału z czasem przenikną pobożność kapłanów i wiernych, staną się natchnieniem dla kazań i katechizacji i pomogą wszystkim w pełniejszym stopniu osiągnąć owoce eucharystycznej Ofiary.

LITURGIA GODZIN

Po ogłoszeniu łacińskiego tekstu *Liturgii godzin* Konferencja Episkopatu Polski początkowo odniosła się z rezerwą do możliwości tłumaczenia księgi na język polski. Po pewnym czasie okazało się jednak, że trzeba podjąć tłumaczenia *Liturgii godzin* na język polski, ale sprawa jest bardzo trudna. Dnia 6 września 1972 roku ks. bp Franciszek Jop, przewodniczący Komisji Liturgicznej Episkopatu, pisał do kardynała Prymasa, że „wbrew temu, co sądzą

¹¹ *Mszał z czytaniem*, opr. ks. T. Loska SJ, Katowice 1986.

optymiści, tłumaczenie brewiarza jest sprawą bardzo trudną, żmudną i ogromną”. Struktura Komisji nie pozwalała na szybkie tłumaczenie brewiarza siłami Komisji. Trzeba stworzyć wielkie centrum pracy, które rozporządzałoby dziesiątkami osób.

Kard. Wyszyński zwracał się do kilku ośrodków z propozycją podjęcia przekładu *Liturgii godzin*, ale nie znalazł chętnych do tego dzieła. Ostatecznie wybór padł na Opactwo Tynieckie, które miało już pewne doświadczenia w przygotowaniu i odmawianiu oficjum monastycznego w języku polskim. Kierownictwo pracami powierzył Prymas o. Placydowi Galińskiemu OSB, opatowi tynieckiemu, polecając mu zorganizować wiele zespołów. O. Placyd znalazł współpracowników poza Tyńcem, ale zorganizowanie zespołów, które opracowałyby poszczególne elementy do całego brewiarza, nie udało się. Brak takich zespołów, a także brak współczesnych środków technicznych przedłużał pracę nad przekładem *Liturgii godzin*.

Kilka ośrodków liturgicznych w krajach zachodniej Europy uczestniczyło pośrednio w opracowywaniu łacińskiej *Liturgii godzin*. Znając nowe teksty, ośrodki te mogły rozpocząć przygotowanie tłumaczeń krajowych jeszcze przed wydaniem tekstu łacińskiego. Miały one również możliwość wydania tekstów studyjnych i zebrania uwag użytkowników. Niemniej prace nad krajowymi wersjami *Liturgii godzin* trwały przeciętnie 10 lat.

Wydanie polskiej *Liturgii godzin* Konferencja Plenarna powierzyła wydawnictwu „Pallottinum”. Na redaktora książki ze strony wydawnictwa był przewidywany ks. Piotr Granatowicz SAC mający duże doświadczenie typograficzne i dobrze znający nową technikę drukarską „monophoto”. Niestety, ks. Piotr Granatowicz SAC zginął tragicznie w Afryce i prace zostały opóźnione. Redaktor tekstu, o. Placyd Galiński OSB, ciężko zachorował na oczy i w czasie przygotowania I. tomu do druku musiał zrezygnować z dalszej pracy. Przejął ją sekretarz Komisji Episkopatu Polski do spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego, już obciążony tłumaczeniem i redagowaniem mszału oraz rytuału. Tom I ukazał się w roku 1982, tom II w roku 1985, tom III w roku 1987, tom IV w roku 1988.

W roku 1987 ukazał się w Krakowie zbiór hymnów *Liturgii godzin* z melodiami, jako wydanie studyjne¹².

Wypada zaznaczyć, że równocześnie z wydaniem *Liturgii godzin* wydano w znacznie mniejszym nakładzie *Monastyczną liturgię godzin*¹³ oraz *Antyfonarz monastyczny*¹⁴.

Aby podkreślić, że *Liturgia godzin* jest modlitwą całego Kościoła polskie wydanie *Liturgii godzin* otrzymało podtytuł: *Codzienna modlitwa ludu Bożego*. Realizacja tego ideału będzie wymagała wysiłku ze strony duszpasterzy oraz skróconych wydań *Liturgii godzin* do użytku różnych grup wiernych. Wypada zaznaczyć, że już obecnie istnieją grupy młodzieży, które odmawiają niektóre części *Liturgii godzin* posługując się tekstami powielanymi.

¹² *Uwielbiamy Pana, Śpiew Liturgii godzin — Hymny*, Kraków 1987.

¹³ *Monastyczna liturgia godzin*, I—IV, Watykan 1981—1985.

¹⁴ *Antyfonarz monastyczny*, Tyniec 1988.

ADAPTACJA LITURGII DO TRADYCJI NARODOWYCH

Dokonując odnowy liturgii zachowaliśmy zwyczaje liturgiczne diecezji polskich.

1. W okresie Adwentu nadal odprawiony w dni powszechnie mszę wotywną o Najśw. Maryi Pannie *Rorate*, uwzględniając nowe prefacje i formularze ostatnich dni przed Narodzeniem Pańskim, ponieważ mają one charakter „Maryjny”. W wielu diecezjach ta msza cieszy się liczną frekwencją dzieci i młodzieży.

2. W okresie Narodzenia Pańskiego odbywa się błogosławienie domów połączone z wizytą duszpasterską.

3. W czasie Triduum Paschalnego zachowaliśmy w Wielki Piątek złożenie Eucharystii w Grobie Pańskim i czuwanie przy Grobie, które trwa przez całą Wielką Sobotę. Po Wigilii Paschalnej, tj. wieczorem w Wielką Sobotę, albo o świcie Niedzieli Zmartwychwstania odbywa się uroczysta procesja rezurekcyjna.

Mszał Rzymski stwierdza: „W Wielką Sobotę Kościół trwa przy Grobie Pańskim rozważając Mękę i Śmierć Chrystusa”. W kościołach polskich wierni rzeczywiście trwają przy Grobie Pańskim przez całą Wielką Sobotę. U naszych południowych sąsiadów, którzy zlikwidowali Grób Pański, w Wielką Sobotę kościoły opustoszały. Ostatnio wprowadzono adorację Najśw. Sakramentu w Wielki Piątek w tzw. rycie zairskim.

4. W wielu polskich parafiach zachowały się procesje w Dni Krzyżowe.

5. W uroczystość Najśw. Ciała i Krwi Chrystusa odbywa się u nas procesja z Najśw. Sakramentem z czterema stacjami i odśpiewaniem perykop z czterech Ewangelii. Procesje odbywają się przez całą oktawę uroczystości.

6. W dzień Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych odbywają się procesje na cmentarz.

7. Zachowaliśmy błogosławieństwa związane z rokiem liturgicznym i dniami Świętych. Trwa praca nad odnowieniem tych błogosławieństw zgodnie z zasadami zawartymi w nowej księdze błogosławieństw.

NABOŻEŃSTWA LUDOWE

Konstytucja o liturgii usilnie zaleca nabożeństwa ludu chrześcijańskiego zgodnie z zasadami i przepisami Kościoła. Nabożeństwa te powinny wypływać z liturgii i do niej wiernych prowadzić (KL 13). W wielu krajach nabożeństwa ludowe prawie zanikły. W Polsce uniknęliśmy tego błędu.

1. W pierwsze czwartki miesiąca odbywają się msze ku czci Chrystusa Najwyższego Kapłana połączone z modlitwami o powołania oraz tzw. Godziny święte. W pierwsze piątki odbywają się msze ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa połączone z aktami zadośćuczynienia, a w pierwsze soboty msze ku czci Niepokalanego Serca Maryi. Wierni, którzy uczestniczą w tych mszach, licznie przystępują do Komunii św.

2. Dnia 16 każdego miesiąca wierni gromadzą się na mszę w intencji Ojca świętego i modlą się w jego intencjach.

3. W Wielkim Poście nadal cieszą się frekwencją Gorzkie Żale, które są tradycyjnym nabożeństwem pokutnym oraz Droga Krzyżowa w różnych grupach.

4. W miesiącach maju i październiku odbywają się nabożeństwa ku czci Matki Bożej, a w czerwcu ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

5. W wielu kościołach w środy odbywa się nabożeństwo ku czci Najśw. Maryi Panny Nieustającej Pomocy, z liczną frekwencją wiernych.

6. We wszystkich kościołach parafialnych odbywa się tzw. 40-godzinne nabożeństwo i adoracje miesięczne.

7. Częstsze niż dawniej są nocne czuwania przed Najśw. Sakramentem w różnych intencjach.

8. Zwiększyła się liczba kościołów mających całodzienną adorację Najśw. Sakramentu.

9. W Polsce rozwija się ruch pielgrzymkowy. W czasie pielgrzymek odprawiane są Msze św. z poprawnym uczestnictwem wiernych, nabożeństwa biblijne i wspólne modlitwy. Udział w pielgrzymce staje się dla wielu uczestników szkołą modlitwy.

10. Odbywają się nabożeństwa biblijne, zwłaszcza w grupach młodzieży.

11. Zjawiskiem negatywnym jest zanik Nieszporów parafialnych w niedziele i święta.

Stwierdzamy, że w Polsce podczas przeprowadzania reformy liturgicznej nie ztracono żadnych wartościowych elementów pobożności katolickiej, a przybyły nowe.

* * *

W czasie trzech kolejnych pielgrzymek papieża Jana Pawła II do Polski w wielu miastach Ojciec święty celebrował uroczyste msze polowe. Liczba uczestników tych mszy często przekraczała milion osób. Ilość rozdanych Komunii św. szła w setki tysięcy. Wykonanie wszystkich elementów liturgii, a więc czytań, modlitwy powszechnej i śpiewów mszalnych było wzorowe. Imponująco również wypadły Nieszpory śpiewane na Górze Świętej Anny i w Tarnowie. Przebieg liturgii papieskiej był dowodem, że odnowę liturgii przeprowadzono w Polsce w sposób właściwy. Jest u nas wiele bolączek życia katolickiego, na które z troską patrzymy. Życie liturgiczne rozwija się jednak poprawnie. Reforma liturgii zarządzona przez Sobór Watykański Drugi przebiegła u nas bez zgrzytów i weszła już w życie Kościoła.

Konstytucja o liturgii zapoczątkowała w Kościele zachodnim proces tworzenia się nowych obrządków. Jak z liturgii bizantyjskiej z biegiem wieków wyłonił się szereg samodzielnych obrządków, tak z liturgii rzymskiej wyłaniają się nowe obrządki, każdy bowiem język przynosi inny sposób wyrażania, inne formy poetyckie i muzyczne. W trudzie budujemy podstawy obrządku rzymsko-polskiego. Następne pokolenia będą go doskonaliły, aby stał się bezpiecznym przewodnikiem ludzi zdążających przez polską ziemię do zbawienia.